

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-1/43376,Utworzenie-obozu-koncentracyjnego-w-poznanskim-Fortcie-VII-10-pazdziernika-1939.html>  
25.04.2024, 06:29

## Utworzenie obozu koncentracyjnego w poznańskim Fortcie VII 10 października 1939

Fort VII w Poznaniu powstał w drugiej połowie XIX wieku na terenie wówczas podpoznańskich Jeżyc (obecnie ul. Polska) jako część pruskiej Twierdzy Poznań. Otoczony był zasiekami z drutu kolczastego i fosą, składał się z trzech kondygnacji: piwnic, parteru oraz nadbudowy. Dach pokrywała trawa. W okresie II Rzeczypospolitej Fort VII służył Wojsku Polskiemu.

Po zajęciu Poznania przez wojska niemieckie we wrześniu 1939 r. utworzono tu (10 października 1939 r.) obóz koncentracyjny Konzentrationslager-Posen, podlegający Einsatzgruppe VI (grupie operacyjnej niemieckiej policji bezpieczeństwa). W listopadzie 1939 r. zmieniono jego nazwę na Geheime Staatspolizei Uebergangslager (Obóz przejściowy gestapo), a w połowie 1941 r. na Polizeigefangnis der Sicherheitspolizei und Arbeitserziehungslager (Więzienie policyjne policji bezpieczeństwa i wychowawczy obóz pracy). Załoga wartownicza (SS-Wachkommando) liczyła od pięćdziesięciu do osiemdziesięciu funkcjonariuszy. Więźniowie przebywali w Fortcie VII do czasu decyzji gestapo co do ich dalszego losu: oddania pod sąd, wywózki do obozu koncentracyjnego bądź stracenia na miejscu.

Nazywany przez Niemców „obozem krwawej zemsty” (Lager der Blutrache), „zastynął” zarówno ekstremalnie trudnymi warunkami pobytu, jak i bestialstwem strażników. „Fort VII w Poznaniu to największa katownia Polaków w tzw. »Warthegau«. Już sama jego nazwa wywołuje tam dreszcz lęku. Groza i milczenie śmierci wieje z tych kazamat... Wytracono tu największy może odsetek inteligencji wielkopolskiej.” („Z pierwszej linii frontu”, Warszawa 1943 r., wydawnictwo Delegatury Rządu RP na Kraj).

Pierwszymi więźniami Fortu VII byli powstańcy wielkopolscy i śląscy, członkowie polskich organizacji politycznych i społecznych, urzędnicy, nauczyciele i profesorowie wyższych uczelni, księża, przedstawiciele wolnych zawodów, kupcy i przemysłowcy, ziemianie – ofiary masowych aresztowań dokonywanych w różnych miejscowościach Wielkopolski przez posuwające się tuż za frontem grupy specjalne policji bezpieczeństwa. Niemal wszyscy w ciągu pierwszego półrocza wojny zginęli w masowych egzekucjach w nieodległych od Poznania lasach Zakrzewa, Pałędzia, Dąbrówki, Dębienka i innych. W końcowym okresie wojny masowe groby były rozkopywane, a zwłoki palone, by zatrzeć wszelkie ślady.

Lepiej znane są fakty mordowania więźniów na terenie samego Fortu. Tylko nieliczni zginęli na podstawie wydawanych przez sądy doraźne wyroków śmierci. Egzekucji dokonywano przez powieszenie bądź rozstrzelanie. Większość jednak zamordowanych więźniów padła

ofiara okrutnego pastwienia się ze strony strażników.

W wyniku tragicznych warunków pobytu, zwłaszcza higienicznych, panującego zimna, wilgoci, głodu oraz ciągłych szykan i doznawanych urazów i okaleczeń stan zdrowotny więźniów był opłakany. Szerzyły się choroby zakaźne, zwłaszcza tyfus, gruźlica czy krwawa dezynteria. Pochłonęły one wiele ofiar, tym bardziej, że więźniowie nie otrzymywali pomocy lekarskiej.

Fort VII był miejscem pierwszych na ziemiach polskich eksperymentów z masowym gazowaniem ludzi. W odosobnionym bunkrze w okresie od października do grudnia 1939 r. członkowie Sonderkommando SS-Untersturmführera Herberta Lange zamordowali przy użyciu tlenku węgla pacjentów oddziału psychiatrycznego Szpitala Miejskiego w Poznaniu, kilka grup pacjentów szpitala psychiatrycznego w Owińskach pod Poznaniem, a być może też niektórych chorych ze szpitala psychiatrycznego w Dziekance (Gniezno).

Od wiosny 1940 r. Fort VII stał się przede wszystkim miejscem kaźni członków działających na terenie Wielkopolski organizacji konspiracyjnych. Wielu działaczy niepodległościowych zostało straconych na podstawie wyroków sądów niemieckich, bądź zmarło w wyniku obrażeń, jakich doznali w trakcie bestialskiego śledztwa, znęcania się przez strażników, a także z wyczerpania organizmu i chorób. Od połowy 1941 r. w Forcie VII osadzano też osoby skazane na pobyt w Wychowawczym Obozie Pracy.

Olbrzymią większość więźniów stanowili Polacy. Przejściowo w fortecnych celach przetrzymywani byli nieliczni Żydzi oraz Ukraińcy, Jugosłowianie, jeńcy radzieccy a nawet Niemcy. Ci ostatni byli jednak lepiej traktowani.

Większość osób osadzonych w Forcie VII po zakończeniu śledztwa kierowana była przez Gestapo do więzień i obozów koncentracyjnych. Mimo dość częstych transportów w celach stale panowało przepełnienie. W połowie 1942 r. zapadła decyzja utworzenia na terenie podpoznańskiego Żabikowa większego więzienia-obozu. Przenoszenie więźniów zakończono dopiero wiosną 1944 r. Wtedy też, po usunięciu śladów katowni, w pomieszczeniach Fortu VII uruchomiono pracującą dla wojska fabrykę „Telefunken”.

Największa liczba więźniów znajdowała się w Forcie w ciągu pierwszego roku jego istnienia (jednorazowo do 1200 osób). Od 1941 r. liczba uwięzionych spadła do ok. 400-500 osób, z wyjątkiem okresów nasilonych aresztowań. Ze względu na zniszczenie dokumentów nie sposób oszacować, ilu więźniów przewinęło się przez Fort VII, ani podać nawet w dużym przybliżeniu liczbę ofiar, jakie pochłonęły fortecne kazamaty bądź masowe egzekucje w okolicznych lasach. Przyjmuje się, że sięga ona kilkunastu tysięcy.

Aleksandra Pietrowicz (OBBH IPN Poznań)

Archiwalia (IPN Po 003/67, t. 1):

1. i 2. Opracowanie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Rady

Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa pt. „Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Więzienia i areszty” Warszawa 1970. Fragment informacji na temat obozu Fort VII w Poznaniu.

3. Uwagi do opracowania GKBZH w Polsce z informacjami o Forcie VII.

4. i 5. Kwestionariusz o egzekucjach i grobach masowych. Mord dokonany w dniu 22 maja 1941 r. w Małej Górcie na więźniach Fortu VII. Lista zawierająca imiona, nazwiska, wiek, zawód i ostatni adres zamieszkania rozstrzelanych ofiar.

Zdjęcia:

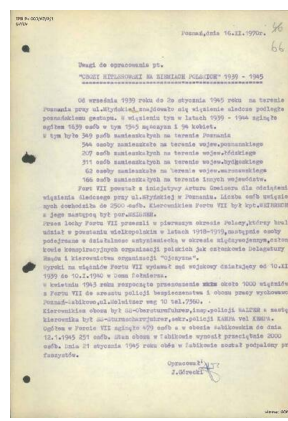
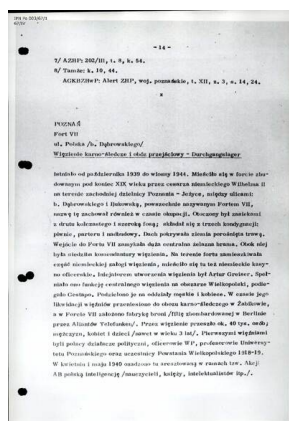
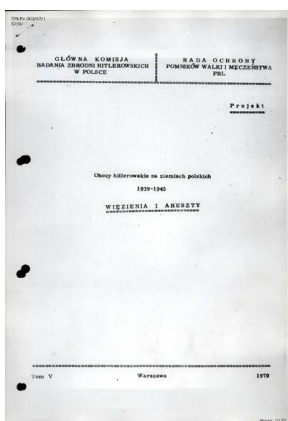
6. Wejście do dawnego Fortu VII (Fot. Ewa Liszkowska)

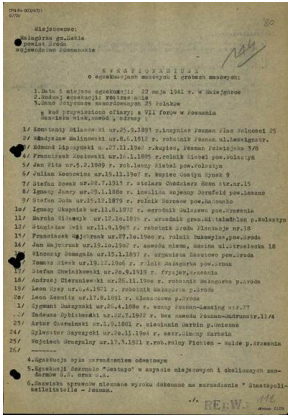
7. Korytarz więzienny w Forcie VII (Fot. Ewa Liszkowska)

8. Tablica pamięci Adolfa Bnińskiego w dawnym Forcie VII (Fot. Ewa Liszkowska)

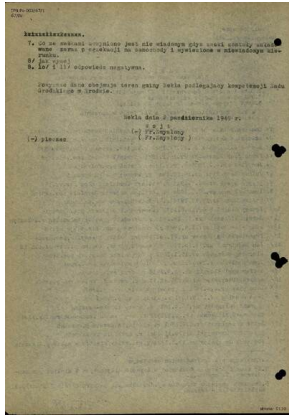
9.-12. Podpisy więźniów odkryte w 2011 r. w forteczonej prochowni służącej za celę. Wśród nich podpis Mariana Schlegela – żołnierza Związku Odwetu Okręgu Poznańskiego ZWZ-AK. To jedyny uciekinier z Fortu VII, któremu udało się zbiec. Uciekł z Fortu w lipcu 1942 r. (Fot. Adam Kaczmarek)

13. Bunkier nr XVII w Forcie VII w Poznaniu. W tym bunkrze w okresie od połowy października do grudnia 1939 r. SS Sonderkommando Lange zagazowało co najmniej kilkaset osób psychicznie i nerwowo chorych, w tym dzieci (zbiory Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych – Oddział w Forcie VII)





4.



5.

6.



7.



8.



9.



10.



11.



12.



13.